

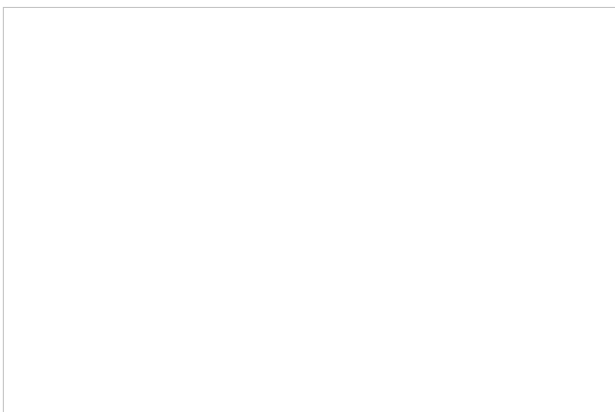
Schody do nieba

Data publikacji: 21.10.2012 12:00

Ma wysokość 40-piętrowego wieżowca i wyrasta na środku pustyni - na widok piramidy Cheopsa w Gizie, mało który turysta nie wstrzymuje oddechu, bo trudno jest oprzeć się wrażeniu, że ta budowla sięga aż do nieba. Właśnie takiego efektu oczekiwali konstruktorzy, bowiem piramidy miały służyć nie tylko jako miejsca spoczynku władców, ale także jako "drabina do nieba", po której faraon miał się wspinać podczas swojej podróży "na tamtą stronę".

□

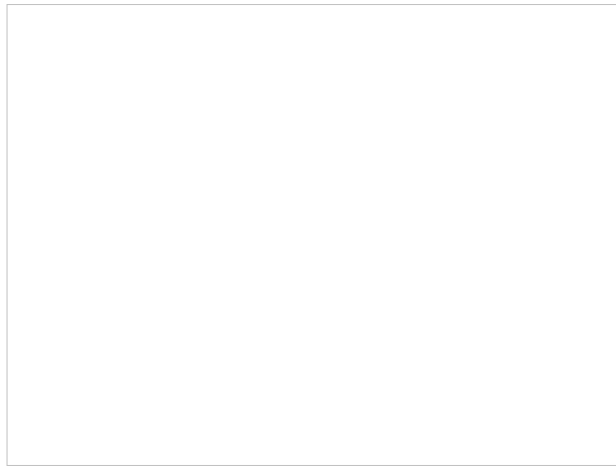
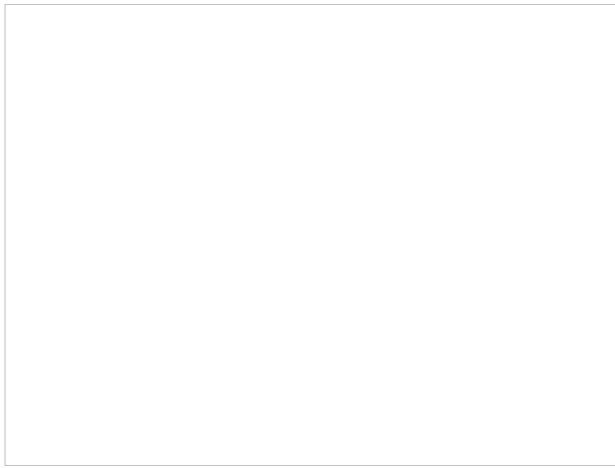
Piramidy są gigantycznymi grobowcami, zbudowanymi przez Egipcjan w okresie Starego i Średniego Państwa w celu pochówku faraonów i oddania im pośmiertnej czci. Trzech piramid: Cheopsa (Chufu), Chefrena (Chapre) i Mykerinosa (Menkaure) w Gizie strzeże monumentalny Sfinks, czyli wyobrażenie samego faraona. Piramidy te zostały wzniesione dla faraonów IV dynastii. W pobliżu grobowców królów mniejsze piramidy skrywają sarkofagi królowych. W Górnym i Dolnym Egipcie znajduje się około sześćdziesięciu takich piramid.



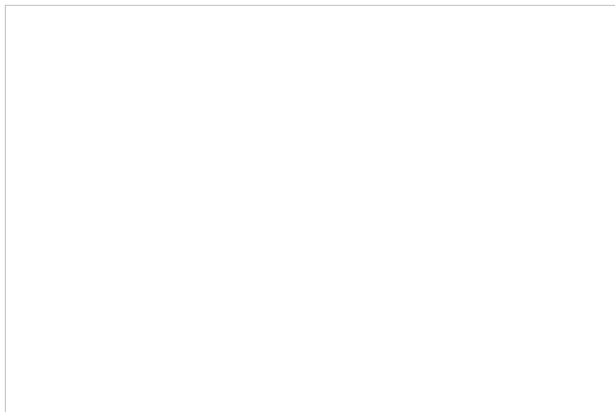
Giza to miasto położone niedaleko Kairu, słynące z trzech piramid - największych Cheopsa i Chefrena oraz mniejszej Mykerinosa. Na zdjęciu: piramida Chefrena.

Proporcje piramid w Gizie są imponujące: 147 m wysokości i 227 metrów u boku podstawy, w przypadku piramidy Cheopsa, która zajmuje odpowiednio powierzchnię ok. 5 ha. Składa się z ponad 2,3 mln ogromnych kamiennych bloków, które wycięto, oszlifowano i dostarczono na miejsce budowy. Tu zostały one dopasowane jeden do drugiego z milimetrową dokładnością. Tysiące ludzi musiało pracować nad taką konstrukcją, wystawiając największy grobowiec wszechczasów.

Herodot opowiada, że „Cheops na wystawienie piramidy potrzebował dwudziestu lat. Wszystkim Egipcjanom kazał na siebie pracować (...). Pracowało tak bez przerwy do stu tysięcy ludzi ... Budowano zaś piramidę w kształcie schodów (...)”.



Jedynymi środkami pracy egipskich robotników była dźwignia i krążek. Aby wybudować piramidy, Egipcjanie transportowali miliony ton kamieni drogą wodną, czyli Nilem oraz na saniach. Dostarczone na budowę kamienne bloki musiały być podniesione aż do poziomu, na którym aktualnie trwała budowa. Herodot wspomina o dźwigu, za pomocą którego podnoszono kamienie ze stopnia na stopień, nie wypowiada się jednak na temat jego konstrukcji. Diodor z kolei pisze o rampie, ustawionej prostopadle do linii bocznej. Tyle tylko, że budowa takiej rampy sięgającej wierzchołka napotkałaby znaczne trudności. Może zatem zagadka wciąż pozostanie nierozwiązana?

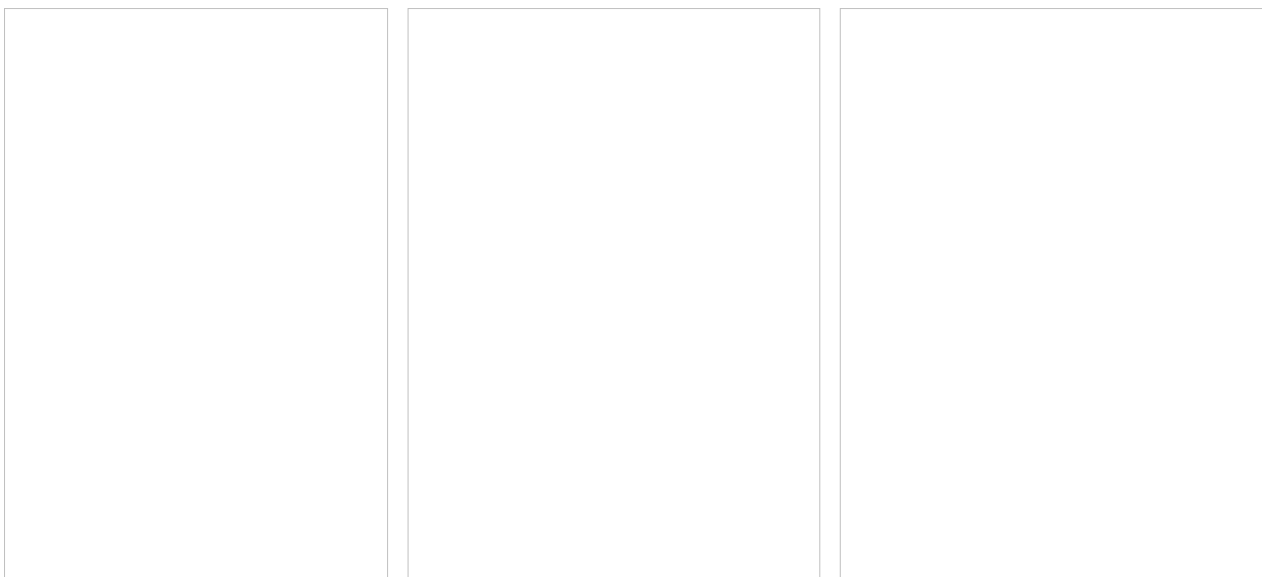


Piramida miała być pomnikiem – grobowcem, ale jednocześnie mauzoleum. A może coś więcej? Obok piramidy Cheopsa w 1954 r. wykopano łódź, na której Nilem płynąć miała w zaświaty dusza faraona. W samej piramidzie znajduje się tylko pusty kamienny sarkofag, wpuszczony w podłogę Komory Królewskiej o wymiarach 10,5m długości, 5m szerokości i 5,5m wysokości.

Komora ta znajduje się 42m pod poziomem pustyni, a na jej mury składa się dokładnie 100 wypolerowanych, granitowych bloków. Pod nią znajduje się pięć dalszych komnat. Płyty sufitowe we wszystkich pomieszczeniach są starannie wypolerowane, zaś podłogi są chropowate i nierówne. Czy piramidy nie dokończono, czy może ta niedoskonałość podłóg ma sens, którego nie dostrzegamy? Nasuwa się także pytanie, w jaki sposób zdołano przy tak wąskich przejściach,

tunelach i szybach przetransportować sarkofag do Komory Królewskiej?

Naukowcy wciąż prześcigają się w odczytywaniu rzeczywistych znaczeń piramidy Cheopsa. Anglicy odkryli, że stosunek podwójonej wysokości budowli do jej obwodu jest równy stosunkowi średnicy koła do jego obwodu. Wygląda więc na to, że już egipscy architekci, projektując piramidę znali liczbę pi i to z dokładnością do piątego miejsca po przecinku.



W okresie Nowego Państwa faraonowie zmieniają zwyczaj i każą się grzebać na zachód od Teb, w dolinie Królów. Budują tam wspaniałe świątynie pogrzebowe, często stumetrowej długości, o ścianach zdobionych motywami religijnymi. To jednak piramidy w Gizie fascynują do dziś, kryjąc w sobie tajemnice, które być może ktoś kiedyś w końcu wyjaśni. Tylko, czy wówczas będą równie pociągające?

fot.: sxc.hu

Dowiedz się więcej zadzwoń lub odwiedź:

Biuro Podróży Family TOUR

Rynek 7, Skoczów tel. 33 853 0733

mobile: 535 100 544



www.family-tour.pl

Możesz także dołączyć na Facebooku do [Patrycji Katarzyny Rusin](#) specjalistki z biura podróży, która zwiedziła już niejedno miejsce i chętnie opowie o tym, co warto zobaczyć.

